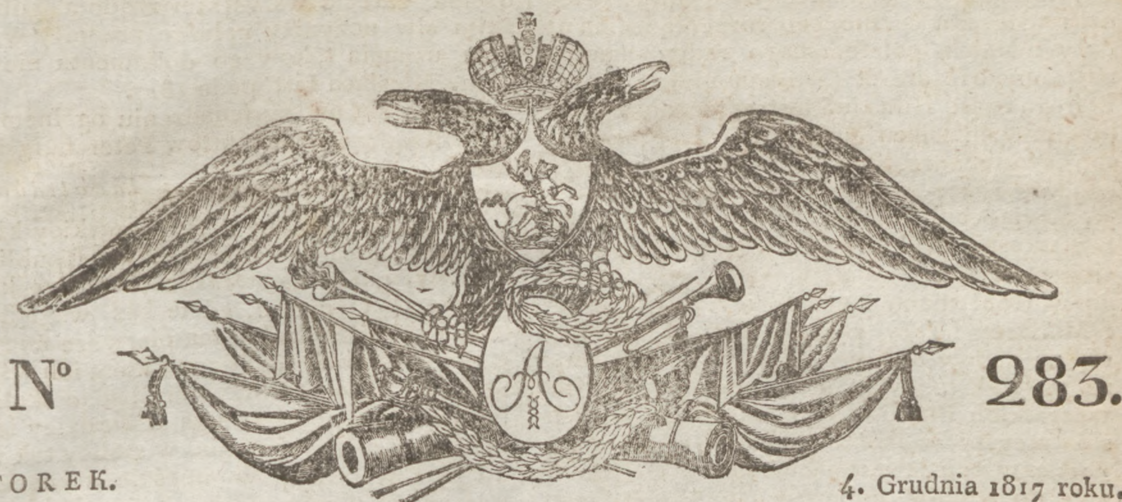
RUSKI INWALID



Nº 283.

WTOREK. 4. Grudnia 1817 roku.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Wiadomości zagraniczne: Francyia. Rozmaitości.

OGŁOSZENIE.

Gazeta *Ruski Inwalid* w ięzyku Polskim, będzie wychodzić na rok następny 1818 według urządzenia pomiesczonego tylekroć w niedawno przeszłych numerach i w dołączonem do nich ogłoszeniu. Pozostaie nam prosić szanownych czytelników, aby ieżeli raczą zasczycić nas swoiemi względy, co nayrychley raczyli się zgłaszać i przesyłać adressa swoie do naybliższych od siebie pocztamtów, albo do Drukarni woienney w Peterzburgu z przyłączeniem na roczną prenumeratę rubli ass: 40 na półroczną 23. My z naszey strony zaręczaiąc za wszelką akuratność, mamy za powinność donieść, iż doszło do wiadomości Komitetu naywyżey ustanowionego dnia 18 Sierpnia 1814 roku, że dozorcy poczt niektórych odebrawszy gazetę, którą powinni według adressu oddać komu należy, pozwalaią iey komu innemu, a właściciel na tym cierpi. Takowe nadużycie przyzwoicie ukaranem zostanie, i mamy nadzieię, że nadal nigdzie się nie okaże; upraszamy oraz każdego, aby o domierzoney sobie podobney ze strony pocztowych dozorców nieprzyiemnosci co nayrychley donosił pomienionemu Komitetowi.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 4 Grudnia.

W skutek ukazu *Iego Cesarskiey. Mści* Senat Rządzący po wysłuchaniu na powszechnem zgromadzeniu udziałów swoich Peterzburgskich sprawy Radcy handlu *Peretza* tyczącey się zapisów i ułkadów iego z niektóremi wierzycielami i poręcznikami co do spraw iego ze skarbem względem ruchomego i nieruchomego maiątku tak do samego pomieniego radcy handlu, iak równie do syna iego należącego. *Postanowił* Ponieważ z okoliczności tey sprawy wynika: I. Kiedy w rokn 1816 na mocy ukazu pod datą 23 Lutego nastałego zalecono

było wszystkie zaległości skarbowi należne w przeciągu czterech miesięcy wybrać, w ten czas według czynionego rosporządzenia na cały maiątek pomienionego radcy handlu nałożony był areszt (запрещение) z massy którego część iedna iuż iest sprzedana. 2. Ze po tem w miesiącu Maiu 1816 roku przez pismo swoie adressowane do wszystkich poręczników i przedstawione do rządu gubernskiego oświadczył *Peretz*, iż oddaie cały maiątek własny bez żadnego wyłączenia, nadto wszystek nieruchomy maiątek syna swoiego w Guberniach Smoleńskiey. Witebskiey i Mińskiey leżący z 2,156 dusz składayiący się na zadowolnienie długów swoich, oraz że maiątek takowy nie umorzy zupełnie wszystkich długów iego. 3cie Rząd gubernski tuteyszy w skutek takowey odezwy *Perezza* w tymże miesiącu Maiu uczynił odezwy do rządów gubernskich: Witebskiego, Smoleńskieęo i Mińskiego gdyż maiątek *Peretza* nieruchomy był w tych guberniach, wymagał aby maiątek takowy na mocy ukazu Senatu Rządzącego dnia 14 Marca 1816 roku wyszłego był opisany i sprzedany przez publiczną licytacyią. a pieniądze zań wzięte, wniesione do rządu gubernskiego tuteysze go, w tymże oraz samym czasie Izba skarbowa tuteysza zawiadomioną została o rosciągnieniu aresztu na maiątki takowe, gdzie kolwiek znayduiące się. A przeto po przyięciu takowych środków a tem bardziey kiedy się zwróci uwaga na to, że pomieniony radca handlu *Peretz* oprócz zaległości z od kupów wódczanych pozostałych, za które według umów po upłynionych czterech latach odpowiadaią maiątki poręczników, zawinił zewzględu dostarczeń solnych 1,145,978 rubli i 92 kopieyki i ½ uzyskanie czego naypierwiey ma się oprzeć o maiątek samego *Peretza* gdzieby się tylko takowy znalazł, nadto własną swoią osobą odpowiadać powinien, a czegoby niedostawało zyskać z zastawów poręczniczych; a przeto pomieniony *Peretz* niemiał żadnego iuż prawa rozrządzania maiątkiem bądź swoim własnym bądź syna swoiego, ani czynienia z poręcznikami i wierzycielami swoiemi iakich kolwiek układów, a mianowicie urzędowego aktu w Izbie peterzburgskiey obywatelskiey pod datą 5 Pazdziernika 1816 roku. Z tego więc powodu akt takowy iako w przeciwność prawom sporządzony, natychmiast się umarza i niszczy, i ażeby w skutek takowego aktu nienastępowały iakie kolwiek względem maiątku *Peretza* układy i rosporządzenia zalecić wszystkim rządom gubernskim aby uczyniły należne przepisy względem uznania takowego dokumentu nieważnym. Miesiąca Listopada 1817.

Działo się na zgromadzeniu ogólnem Senatu Rządzącego udziałów Peterzburgskich.

Maskarada na rzecz Inwalidów.

Mieszkańcy stolicy Peserzburgskiey klassy wyższey, nieuczęszczaią nigdy na publiczne zabawy, gdzie za własne pieniądze każdy kupuie przyiemność, gdzie bez względu na stan i dostatek każdy ma pierwsze mieysce. Nie iest to próżność i duma, które ich wstrzymuią od tego; te przywary będąc skutkami małey znaiomosci świata a bardziey iescze niedostatku wychowania, w stolicy tak wielkiego Cesarstwa, w mieście słynącem z uprzeymości grzeczności i nieuchybienia w niczem nikomu niemogą mieć mieysca. Mieszkańcy Peterzburga niebywaią na publicznych zabawach, bo dóm z nich każdego iest przybytkiem zabaw i wesołości, które nic niekosztuiąc niczem zapłacone bydz niemogą. Lecz ieżeli z iedney strony trudno iest widzieć osoby pierwszey klassy mianowicie płci piękney na zabawach i zgromadzeniach płatnych, z drugiey strony one są pierwrze w mieyscach, gdzie mogą pomódz cierpiącey ludzkości, widzieliśmy tego przykłady w przeszły piątek 30 Listopada na Maskaradzie daney na rzecz Inwalidów. Ogromne salony wspaniałego domu zapełnione były gośćmi naylepszego tonu, bo Maskarada ta powiększyć miała fundusz dobrych synów oyczyzny. Piękne, pełne smaku; lecz zawsze skromne maski, czyniły to zgromadzenie przybytkiem przypominaiącym cały szereg upłynionych odstworzenia swiata wieków, przybytkiem zgromadzenia wszystkich narodów kuli mieskalney. Można tu było widzieć poważną tunikę Assyryyską obok lekkiey oponki Spartanek, skromną zasłonę Westalek Rzymskich przy uocznem spóyrzeniu pięknych Ateniek. wyniosłe Amazonki z tarczą i strzałami w ręku, chodziły w parze z pięknemi Roxolankami. Wszystko tu było zmieszane Dziki mieszkaniec Otahity spokoynie się przechadzał obok eleganta naypięknieyszey stolicy w świecie, Odludny Pustelnik niewzbraniał się podać swey ręki piękney Lais. Kiedy się do tych wszystkich prawdziwie przyiemnych sprzeczności doda wyborna orkie-

stra po rozległych salonach ogromnego gmachu rozstawiona, przepyszne oświecenie pokoiów, ich roskład i ozdoby, myśl zgaduiącą usługę, można miec iakie kolwiek wyobrażenie tey prawdziwie piękney Maskarady. Liczba osob znayduiących się na niey wynosiła do czterech tysięcy. A tak z ukontentowaniem donosiemy, że fundusz Inwalidów co dzień znaczenie się powiększa. Każda zabawa, każde ukontentowanie dobrych synów Oyczyzny, zawsze im służy zapowod dania dowodów swego przywiązania ku tym którzy własnem zdrowiem ocalaiąc oyczyznę, zabspieczyli iey spokoyność i szczęscie.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Francyia.

z Paryża, 19 *Listopada.*

Dnia wczorayszego przedemszą Krol dawał posłuchania prywatne: Jenerałowi Baronowi de *Vincent*, Pełnomocnikowi Austryiackiemu; Hrabiemu *Grote*, posłowi nadzwyczaynemu i Pełnomocnikowi Hannowerskiemu; Baronowi *d'Uchtritz* pełnomocnikowi Saskiemu którzy złożyli N. Panu listy od swoich Monarchów, to iest:

Baron de *Vincent* list od Cesarza Austryiackiego, donoszący o urodzeniu Xiążęcia syna Jego Cesarzewicowskiey i Królewicowskiey Mści Arcy-Xiążęcia *Karola.*

Hrabia *Grote* list od I. K. M. Xiążęcia Wallii Regenta Królestwa Hannowerskiego, oznaymuiący o śmerci I. K. M. Xiężney *Karoliny Augusty* córki swoiey.

Baron *d'Uchtritz*, list od Króla Saskiego, oznaymuiący o związkach małżeńskich I. K. M. Xiężniczki *Maryi-Anny-Karoliny* synowicy swoiey z I. C. i K. M. Arcy-Xiążęciem *Leopoldem* następcą Toskańskim.

Tegoż dnia wieczorem o godzinie 8. I. K. M. przyiął w sali tronowey wielkie wysłanie Izby deputowanych, maiące zlecenie oddania I. K. M. Adressu uchwalonego przez głosowanie i odpowiadaiącego na mowę Królewską powiedzianą przy otwarciu posiedzeń Izb obu. Pan de *Serre* prezes Izby czytał pomieniony Adress, zawarty w następuiących wyrazach:

„Nayiasnieyszy Panie! Wierni poddani W. K. M. deputowani departamentów, składaią u podnóżka tronu hołdy ussanowania i miłości.

„Przychodziliśmy N. P. z duszą przeniknioną nieszczęściami utrapiaiącemi oyczyznę naszą; Przychodzim teraz podziękować W. K. M. Za obietnice pociechy i nadziei któreś pozwolił nam słyszeć.

„Wycięczenie przez długie woyny, Klęski dwóch nayściów, ciężar kontrybucyi, zaięcie ziemi naszey, wszystkie te nisczęscia powiększone iescze zostały przez nieurodzay. A tak na łonie nayżyźnieyszey ziemi, lud Twóy dobry Królu doświadczył niedostatku.

„To przesilenie się czyli raczey ten nadmiar niepomyślności odkrył wielkie cnoty publiczne i prywatne. Rząd W. K. M. nieuchybiaiąc należytym prawidłom administracyi, umiał utrzymać wolne krążenie posiłków, a spieszył z pomocą w każdą stronę, gdzie ta była potrzebną. Szczodrobliwość Twoia N. Panie, podobneż N. radziny W. K. M., posiłki dobroczynne cnotliwych obywateli co chwila się pomnażały; cierpienia zaś których odwrócić niemożna było, znoszone były z heroiczną odwagą; a ieżeli w iakiey stronie cierpliwość niezdołała przezwyciężyć niepomyślności, stałość zwierzchności, użycie stosowne siły publiczney rychło powróciły na chwilę zmieszany porządek.

„Duch narodowy nabrał mocy w doświadczeniach niepomyślności; węzły łączące poddanych z Monarchą obywatoli z obywatelmi, tem bliżey zostały spoione. W takich to rospołożeniach liczne Kollegia obierzze zgromadzone zostały; wszędzie porządek i spokoyność panowały: Wybory narodowe wolne, dowiodły iedności narodu z Krolem swoim; One to dowiodły, iż szczere przywiązanie ku dynastyi W. K. M. i ku tey karcie konstytucyyney któreyś nam pozwolił, głęboko się wraziły w serca Francuzów.

„Takim to sposobem okazały się pobudki bespieczeństwa naszego i rękoymia naszey stałości, a W. K. M. mogłeś myśleć że wkrotce sprawiedliwość zwyczayną pógdzie drogą.

„Bieg rzeczy i potrzeba bytu, potwierdzaią takim sposobem nadzieie, któreśmy słyszeli z ust W. K. M. Lud Twóy N. Panie z boleścią lecz cierpliwie uległ traktatom miesiąca Listopada 1815 roku; po uczynieniu ostatnich usiłowań w celu wykonania ich naywierniey; kiedy iescze te wszystkie ciężary powiększone zostały niedostatkiem przez nieurodzay zrządzonym, niemożemy

utrzymywać, aby takowe klęski mogły bydz przewidziane przez którą kolwiek z stron traktuiących. Mądrość W. K. M. znaydzie pomoc i wsparcie w swiatłey polityce przewodniczącey przeznaczeniom innych Europy narodów; Naznaczone będą słuszne granice niezmiernym ofiarom; kres ciężaru aż nadto czuć daiącego się przez zaięcie ziemi naszey będzie zbliżonym; i oyczyzna nasza będzie nakoniec oswobodzoną. Wtenczas, tak iest w tenczas tylko, będzie mogła kosztować owoców pokoiu, kredyt się iey umocni, pomyślność wewnętrzna ożyie, a sama Francyia zaymie przyzwoite mieysce w rzędzie narodów. (*Dokończenie iutro.*)

ROZMAITOSCI.

Na dowód, iak zaszczytnie wspominayią zagranicą o Bohatyrze, którego zgon wszyscy Polacy opłakuią, przytaczamy tu następuiący wyiątek z iednego z Dzienników Francuzkich.

Wiadomość o Jenerale Kościuszko.

Tadeusz *Kościuszko* rodem z Litwy, odebrał wychowanie w *Warszawie* w korpusie Kadetów. Cwiczył się potém w sztuce prowadzenia woyny i obrony kraiu w Stanach Ziednoczonych Ameryki północney. Tam zostaiąc do końca woyny niepodległości uzyskał szacunek i przyiaźń *Washingtona*, którego był towarzyszem broni.

Gdy byt własney oyczyzny w 1792 roku został zagrożony, *Kościuszko* wrócił z pośpiechem cfiaruiąc swe usługi i nabyte doświadczenie w kraiu, który równie iak Polski za wolność walczył i umiał ią ustalić bez obalenia porządku. Odbył pierwszę kampaniią w stopniu Jenerała Brygady pod Xięciem Józefem *Poniatowskim.* W drugiey w roku 1794 on sam połączył w koło siebie woysko, zapalił honorem Narodowym a wtedy i Xiążę *Poaniatowski* przybiegł sam z siebie pod iego sztandary.

Bez pieniędzy, zapasów i bez fortec, *Kościuszko* zdołał przez dziewięć miesięcy utrzymać woysko swoie przeciw nierównie przemagaiącym siłom. Wszyscy dobrze myślący, cała Polski oyczyzna była w iego obozie; zupełne poświęcenie się zastąpiło zbywaiące środki, a waleczność zastąpiła niedostatek broni.—Szlachetny charakter Naczelnika wpoił się we wszystkich współ rycerzy. Równie iak on nie znali niebezpieczeństw· nie zważali na znoie, gdy o honor i wolność oyczyzny chodziło. Łącznie z nim usiłowali iak nayłżeyszemi czynić obywatelom ofiary, które dla uzyskania niepodległosci Narodowey od nich wymagać byli przymuszeni. Posłuszeństwo wszystkich temu poważanemu Wodzowi, tém było tkliwsze, iż zupełnie było dobrowolne. Cnotom on tylko swoim winien był nieograniczoną swą władzę.

Nie mogła trwać dlugo ta tak nierówna walka; uległ liczbie *Kościuszko* w bitwie pod *Macieiowicami*, i ciężko ranny w niewoli do Rossyi zaprowadzony został. Przy wstępie samym na tron N. Cesarz *Paweł* osądził, iż nie może większey Polakom wyświadczyć łaski, iak gdy powróci wolność Bohatyrowi, którego tak bardzo żałowali. Sam doniósł mu o końcu iego niewoli i chciał go obdarzyć 50 tysiącami czerwonych złotych; ale *Kościuszko*, wolał bydź winien swe utrzymanie nagrodzie, którey miał prawo spodziewać się za swe zasługi w Ameryce.

Z tego tak chlubnie otrzymanego szczupłego sposobu do życia, utrzymywał się *Kościuszko*, w Stanach Ziednoczonych, a później we Francyi pod *Fontainebleau*, wpośród familii *Zeitnerow*, a nakoniec w Szwaycaryi, nie mieszaiąc się iuż do interessów swey oyczyzny, gdyż w czynionych mu propozycyiach nie widział dostateczney rękoymi. Upadł z konia w okolicy *Veway*, po którym stoczył się w parów, co przyśpieszyło śmierć iego w *Solurze* dnia 15 Października w przeszło 60 roku życia iego. Nie miał nigdy żony i iednego tylko zostawił siostrzeńca.—Lecz wszyscy Polacy uważali się za iego dzieci, otaczali go miłością i uszanowaniem, wskazuiąc z chlubą wszystkim narodom, wzór cnót obywatelskich tego bezinteressownego, tak wielkiego na czele woysk, tak skromnego w domowém życiu, który równie był straszny nieprzyiaciołom w boiu, iak ludzki i dobroczynny gdy ich zwyciężył, równie gorliwy o sławę i niepodległość oyczyzny, iak sumienny czciciel wolności, którey nie dozwolił żadném skazić nadużyciem.

W PETERZBURGU
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.